

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 25 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy, na posiedzeniu, w składzie następującym:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący i sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Barbara Skoczowska

orzekając w kwestii dopuszczalności kasacji wniesionej przez pełnomocnika B.

S. od postanowienia Naczelnego Sądu Lekarskiego

z dnia 12 marca 2010 r.,

utrzymującego w mocy postanowienie Naczelnego Rzecznika

Odpowiedzialności Zawodowej

z dnia 21 grudnia 2009 r.,

p o s t a n o w i ł

1/ pozostawić kasację bez rozpoznania;

2/ zwolnić B. S. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego i w konsekwencji nakazać zwrot kwoty 750 (słownie: siedemset pięćdziesiąt) złotych, wniesionych przez nią tytułem opłaty od kasacji.

U Z A S A D N I E N I E

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, postanowieniem z dnia 22 lutego 2008 r., odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego z wniosku lekarzy: /.../ w sprawie dotyczącej zgonu W. B.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik B. S. Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2009 r., Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej pozostawił bez rozpoznania to zażalenie, wskazując, iż środek odwoławczy został wniesiony przez osobę nieuprawnioną w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 26 września 1990 r. w sprawie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy (Dz. U. Nr 69, poz. 406).

Zażalenie na powyższe, z kolei, postanowienie wniósł pełnomocnik B. S., wnosząc o jego zmianę i kontynuowanie postępowania poprzez przyjęcie środka odwoławczego.

Naczelny Sąd Lekarski, postanowieniem z dnia 12 marca 2010 r., utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od tego ostatniego postanowienia (nazywając je nieprawidłowo, o czym będzie jeszcze mowa, orzeczeniem) kasację wniósł pełnomocnik B. S, zarzucając mu rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia – przepisu art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219, poz. 1708 – dalej jako u.i.l.) w zw. z art. 468 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 30, poz. 158) w zw. z art. 49 – 52 k.p.k. i w zw. z art. 118 ust. 7 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich – polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów wskazanych w zażaleniu poprzez pominięcie poczynienia rozważań w zakresie nieuprawnionego ograniczenia przez Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej znaczenia terminu „skarga” jedynie do pisma inicjującego, zawierającego żądanie wszczęcia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy oraz

poprzez nieprawidłowe przyjęcie definicji pokrzywdzonego w sposób odmienny niż w definicji ustawowej określonej w przepisie art. 46 k.p.k.

W konkluzji kasacji pełnomocnik pokrzywdzonej wniósł o uchylenie zaskarżonego prawomocnego postanowienia Naczelnego Sądu Lekarskiego w Warszawie, a także postanowienia Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Warszawie i przekazanie sprawy do dalszego postępowania.

W związku z wniesioną kasacją, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pierwszym obowiązkiem, który po wniesieniu kasacji spoczywa na sędzie kasacyjnym, jest dokonanie kontroli wstępnej, której celem jest sprawdzenie, czy kasacja spełnia wszystkie warunki formalne, a przede wszystkim to, czy jest ona dopuszczalna. Taki sposób procedowania obowiązuje również w wypadku wniesienia kasacji na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. Nr 219, poz. 1708, zwanej dalej w niniejszym uzasadnieniu u.i.l.). Wynika to z art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 112 ust. 1 u.i.l. Dokonując tej kontroli w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy stwierdził, że kasacja pełnomocnika B. S. jest niedopuszczalna z mocy ustawy. Uniemożliwia to sądowi kasacyjnemu zajęcie stanowiska w przedmiocie zarzutów zgłoszonych w tej skardze i wypowiedanie się co do zasadności założeń przyjętych w prawomocnym postanowieniu z dnia 12 marca 2010 r. Kasację, jako niedopuszczalną, należało bowiem pozostawić bez rozpoznania (art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 112 ust. 1 u.i.l.).

W pierwszej kolejności, niejako dla „oczyszczenia przedpola”, należy wyjaśnić, że w niniejszej sprawie, z uwagi na datę wydania zaskarżonego kasacją postanowienia i datę wniesienia kasacji z jednej strony, a treść art. 118 ust. 6 – 8 oraz art. 123 u.i.l. z drugiej strony, do oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej stosuje się przepisy tej właśnie ustawy.

Zważyć, z kolei, należy, że w myśl art. 55 ust. 1 u.i.l. postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy obejmuje czynności sprawdzające, postępowanie wyjaśniające, postępowanie przed sądem lekarskim i postępowanie wykonawcze. Należy też zaznaczyć, że przepisy u.i.l. regulują

de facto dwa odrębne rodzaje postępowania przed sądami lekarskimi. Kryterium wyznaczającym rodzaj tego postępowania jest decyzja podjęta przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej.

Ustawa wyróżnia zatem, w pierwszej kolejności, postępowanie co do wszczęcia bądź odmowy wszczęcia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej (art. 67 ust. 1 u.i.l.) oraz co do ewentualnego umorzenia już wszczętego postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej (art. 73 ust. 1 u.i.l.). Ten etap postępowania stanowi, jeśli dokonywać porównania z postępowaniem karnym, bez wątpienia odpowiednik *sui generis* postępowania przygotowawczego. Na postanowienie rzecznika odpowiedzialności zawodowej o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego oraz o umorzeniu takiego postępowania przysługuje zażalenie (art. 68 ust. 1 u.i.l.) wnoszone do właściwego sądu lekarskiego, a w przypadku gdy wydał je Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej do Naczelnego Sądu Lekarskiego (art. 68 ust. 2 u.i.l.). Na tym etapie sprawy istotą czynności sądu dyscyplinarnego nie jest rozstrzyganie merytoryczne w przedmiocie zasadności zarzutu dotyczącego faktu popełnienia przez lekarza przewinienia zawodowego, objętego wydanym przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej wnioskiem o ukaranie (który to wniosek stanowi w tym postępowaniu odpowiednik aktu oskarżenia), lecz kontrola zasadności wydanego przez rzecznika postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego albo o umorzeniu postępowania wyjaśniającego. Rozstrzygnięcie sądu lekarskiego, który uchyla lub utrzymuje zaskarżone postanowienie w mocy (art. 70 ust. 2 u.i.l.) przyjmuje formę **postanowienia**, i stanowi odpowiednik postanowień wydawanych przez sąd w trybie rozdziału 38 Kodeksu postępowania karnego, to jest po wykonaniu tzw. czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym. Także formę **postanowień** mają wszystkie rozstrzygnięcia, wydawane na tym etapie postępowania toczącego się na podstawie przepisów rozdziału 5 u.i.l., które dotyczą kwestii incydentalnych, to jest np. tymczasowego zawieszenia prawa wykonywania zawodu albo

ograniczenia zakresu czynności w wykonywaniu zawodu (art. 77 ust. 1 i 2 u.i.l.), albo - tak jak w niniejszej sprawie - legitymacji określonego podmiotu do dokonania określonej czynności procesowej.

Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. wyróżnia też, wręcz „jakościowo” odmienne od wyżej omówionego, postępowanie zainicjowane wnioskiem o ukaranie (art. 74 ust. 6 u.i.l.), złożonym przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej do okręgowego sądu lekarskiego. Ten rodzaj postępowania odpowiada postępowaniu jurysdykcyjnemu, zainicjowanemu wniesieniem, przez uprawnionego oskarżyciela, aktu oskarżenia. Sprawa taka rozpoznawana jest na rozprawie (art. 79 u.i.l.) i kończy się wydaniem **orzeczenia** (art. 89 ust. 1 u.i.l.). Od wydanego w tym trybie orzeczenia przysługuje stronom nie zażalenie, ale odwołanie do Naczelnego Sądu Lekarskiego (art. 90 ust. 1 u.i.l.), który także rozstrzyga w formie **orzeczenia** (*arg. ex art. 94 § 1 u.i.l.*), utrzymując w mocy, uchylając lub zmieniając zaskarżone orzeczenie sądu lekarskiego pierwszej instancji (art. 92 ust. 1 u.i.l.).

Na tle dotychczasowych rozważań zwrócić należy uwagę na dwa uwarunkowania, mające decydujący charakter dla losów skargi kasacyjnej, wniesionej w niniejszej sprawie. Po pierwsze na to, że analiza przepisów rozdziału 5 u.i.l. nakazuje przyjąć, że rozstrzygnięcia, dla których ustawa ta przewiduje formę orzeczeń, odpowiadają wydawanym w postępowaniu karnym wyrokom, zaś rozstrzygnięcia, dla których u.i.l. przewiduje formę postanowień, odpowiadają wydawanym w postępowaniu karnym postanowieniom. Po drugie to, że orzeczenia zapadać mogą wyłącznie na drugim z wyżej omówionych etapów postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, to jest po wniesieniu przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej wniosku o ukaranie, określającego zarzucane przewinienie zawodowe (art. 75 ust. 1 u.i.l.), co wynika nie tylko z systematyki przepisów rozdziału 5 u.i.l., ale także wprost z treści art. 89 ust. 1 pkt 4 u.i.l., przewidującego, że **orzeczenie** sądu lekarskiego powinno zawierać m.in. „przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu,

którego popełnienie rzecznik odpowiedzialności zawodowej zarzucił obwinionemu”.

Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.i.l. kasacja do Sądu Najwyższego przysługuje od prawomocnego **orzeczenia** sądu lekarskiego kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. Podstawowa metoda interpretacji przepisów, to jest wykładnia językowa, nie pozwala zatem na przyjęcie, iż możliwe jest wniesienie kasacji od rozstrzygnięcia, które zapadło w formie **postanowienia**. Można byłoby, teoretycznie, rozważać, czy kasacja przysługuje od wydanego w toku postępowania regulowanego przepisami rozdziału 5 u.i.l. takiego rozstrzygnięcia, które co prawda powinno być wydane w formie orzeczenia, a jedynie omyłkowo nadano mu formę postanowienia. Zdaniem niniejszego składu sądu kasacyjnego na tak postawione pytanie należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej, co prowadziłoby do wyrażenia poglądu o bardziej ogólnym charakterze, zgodnie z którym **podmioty określone w art. 95 ust. 1 u.i.l. mają prawo wnieść kasację od prawomocnego rozstrzygnięcia sądu lekarskiego, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, które wydane zostało lub powinno być zostać wydane, z uwagi na materię, której dotyczy, w formie orzeczenia. A contrario, kasacja od postanowienia, wydanego przez sąd lekarski, nie przysługuje.**

Sąd Najwyższy wskazuje nadto, że tego rodzaju ograniczenie w kwestii zaskarżalności prawomocnych rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu represyjnym, toczącym się w kwestii odpowiedzialności za przewinienia zawodowe, nie jest charakterystyczne jedynie dla odpowiedzialności zawodowej lekarzy. W analogiczny sposób ukształtowany jest, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, także tryb postępowania w przedmiocie dyscyplinarnej odpowiedzialności zawodowej adwokatów i radców prawnych. W licznych już judykatach sądu kasacyjnego wskazano, że wykluczone jest zaskarżenie kasacją rozstrzygnięcia sądu dyscyplinarnego nie będącego orzeczeniem i że niedopuszczalne jest wniesienie, także na gruncie ustawy z dnia 26 maja 1982 r.

– Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) oraz na gruncie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 ze zm.), kasacji od postanowienia, wydanego czy to przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, czy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny działający jako organ drugiej instancji rozpoznający sprawy dyscyplinarne radców prawnych (por. postanowienia: z dnia 9 marca 2005 r., SDI 3/05, R-OSNwSD 2005, poz. 77, z dnia 21 grudnia 2006 r., SDI 30/06, R-OSNwSD 2006, poz. 102, z dnia 28 lutego 2007 r., SDI 5/07 R-OSNwSD 2007, poz. 100, z dnia 18 lipca 2007 r., SDI 9/07, R-OSNwSD 2007, poz. 103, z dnia 20 grudnia 2007 r. SDI 26/07, R-OSNwSD 2007, poz. 121, z dnia 11 lutego 2008 r., SDI 1/08, OSNKW 2008 nr 4, poz. 30 - dotyczące adwokatów oraz z dnia 11 maja 2005 r., SDI 11/05, R-OSNwSD 2005, poz. 99, z dnia 11 maja 2005 r., SDI 12/05 – R-OSNwSD 2005, poz. 100, z dnia 21 grudnia 2006 r., SDI 30/06, R-OSNwSD 2006, poz. 102, z dnia 29 października 2009 r., SDI 17/09, R-OSNwSD 2009, poz. 128 – dotyczące radców prawnych).

Podsumowując, specyfika rozstrzygnięć wydawanych w toku postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, nakazuje uznać, że przy klasyfikowaniu rodzajów tych rozstrzygnięć nie mają, w tym zakresie, zastosowania przepisy Kodeksu postępowania karnego, które pojęciem orzeczenia obejmują zarówno wyroki, jak i postanowienia. Na gruncie rozdziału 5 u.i.l. wyraźnie rozróżniono orzeczenia, które stanowią odpowiednik wyroków oraz postanowienia *sensu stricto*, których nie można ani utożsamiać, ani zaliczać do orzeczeń w rozumieniu u.i.l. W przepisie art. 95 ust. 1 u.i.l. przewidziano możliwość wniesienia kasacji wyłącznie od orzeczenia sądu lekarskiego, nie jest zatem dopuszczalne wniesienie kasacji od postanowienia Naczelnego Sądu Lekarskiego. Niedopuszczalność kasacji wniesionej w niniejszej sprawie rysuje się w tym bardziej oczywisty sposób, że zaskarżono nią postanowienie wydane w wyniku kontroli zasadności postanowienia Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy, prezentowanego w kwestii formalnej.

Niczego nie może, rzecz jasna, zmienić to, że pełnomocnik B. S. (zapewne dostrzegając treść art. 95 ust. 1 u.i.l.) nazwał zaskarżane rozstrzygnięcie „orzeczeniem”. W istocie, nie jest ono bowiem „orzeczeniem” w rozumieniu przepisów rozdziału 5 u.i.l., ani też materia, której rozstrzygnięcie to dotyczyło, nie upoważniała do wydania orzeczenia. Nie może też wpływać na los skargi to, że nieprawidłowo została ona przyjęta do rozpoznania przez Naczelny Sąd Lekarski i przesłana, wraz z aktami sprawy, do Sądu Najwyższego.

W konsekwencji, kasację należało pozostawić bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy.

Wydając postanowienie o pozostawieniu kasacji bez rozpoznania Sąd Najwyższy uznał jednocześnie, że względy słuszności przemawiają za zwolnieniem B. S. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (art. 112 pkt 1 u.i.l. w zw. z art. 624 § 1 *in fine*, art. 634 i 518 k.p.k.). Należało zatem nakazać zwrot uiszczonej przez nią opłaty od kasacji. Nie powinien bowiem ponosić kosztów postępowania kasacyjnego podmiot, którego skargę nieprawidłowo przyjęto, jako dopuszczalną i od którego niezasadnie pobrano opłatę od tej skargi. Jak wynika zaś z poświadczonej kopii dowodu wpłaty (k. 9 akt SDI 4/11) od B. S. przyjęto opłatę od kasacji w kwocie 750 złotych.